

chrzest z wody, oczyszczał z grzechów. Dlaczego więc Chrystus przyjął chrzest, skoro był wolny od jakiegokolwiek grzechu? Czy naprawdę wolny? Przecież Jezus wziął na siebie świadomie i dobrowolnie grzechy wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli i żyć będą na ziemi. A to znaczy, że Zbawiciel stał się największym grzesznikiem. Tyle, że nie z powodu swoich win, lecz dlatego, że wziął na siebie nasze – nawet najcięższe – grzechy. Stał się naszym Odkupicielem, Wybawcą.

○○○ CHRZEST – PIERWSZY SAKRAMENT WIARY ○○○



Sakrament chrztu nazywany jest tak ze względu na główny obrzęd, przez który jest wypełniany: chrzcic (gr. *baptizein*) oznacza "zanurzyć", "pogrążyć" w wodzie. Do tego znaczenia nawiązuje obrzęd udzielanego chrztu. Wyraża on powierzenie osoby przyjmującej chrzest – Jezusowi Chrystusowi, który zanurzając ją w swoją śmierć udziela jej mocą swego zmartwychwstania "nowego" Życia z Bogiem – nieśmiertelności. Zazwyczaj chrztu udziela się dzieciom. W związku z tym wielu zastanawia się, czy jest to słuszne, skoro one nie rozumieją tego, w czym uczestniczą. Powodem, dla którego Kościół udziela chrztu już niemowlętom, jest wiara w otrzymywanie za pośrednictwem tego sakramentu Daru "nowego" Życia, którego dawcą jest Chrystus. Otrzymywany w chrzcie świętym Dar wiary związany jest z wiarą tych, którzy wraz z nowo ochrzczonego kroczą drogą Jezusa. Wspólnota wiary uwidacznia się podczas udzielania chrztu. Dopiero gdy w wyznaniu wiary przyjmujący chrzest zaświadczy, że naprawdę pragnie żyć w duchu wiary wspólnoty wierzących, można udzielić mu chrztu. Natomiast przy chrzcie dziecka rodzice i chrzestni we własnym imieniu wyrzekają się zła, podobnie jak we własnym imieniu wyznają wraz z zebranymi wiarę w Boga i Jego zbawcze działanie. Czynią to w poczuciu odpowiedzialności za wychowanie dziecka w wierze, którą sami wyznają, i w poczuciu jedności z Kościołem, w wierze którego dziecko otrzymuje chrzest. Aktowi temu towarzyszą inni wierzący, aby uwidocznić i podkreślić to, że ochrzczonego zostaje przyjęty do ludu Bożego – Kościoła, a przez to wszczepiony w Ciało Chrystusa. Chrzest nie jest zatem sprawą "prywatną", lecz wspólną sprawą wszystkich wierzących. Dlatego jest polecenie by był sprawowany podczas głównej Mszy św. sprawowanej za parafian.

○○○ OBJAWIENIE PAŃSKIE – EPIFANIA – TRZECH KRÓLI ○○○

Pokłon Mędrców ze Wschodu złożony Dzieciątku Jezus, opisywany w Ewangelii przez św. Mateusza, symbolizuje pokłon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy kłękają przed Bogiem Wcielonym. To jedno z najstarszych Świąt w Kościele. Trzej królowie być może byli astrologami, którzy ujrzeli Gwiazdę – znak narodzin Króla. Jednak pozostanie Tajemnicą, w jaki sposób stała się ona dla nich czytelnym znakiem, który wyprowadził ich w daleką i niebezpieczną podróż do Jerozolimy. Herod, podejmując ich, dowiaduje się o celu podróży. Podejrzewa, że narodził się rywal. Na podstawie proroctwa w księdze Micheasza kapłani jako miejsce narodzenia Mesjasza wymieniają Betlejem. Tam wyruszają Mędrcy. Odnajdując Dziecię Jezus,

ofiarowują Mu swe Dary. Otrzymałszy we śnie wskazówkę, aby nie wracali do Heroda, udają się do swoich krajów inną drogą. Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych Świąt, które uświęcił Kościół. Na Wschodzie pierwsze jej ślady spotykamy już w III w. Tego właśnie dnia obchodził Kościół grecki Święto Bożego Narodzenia, ale w treści znacznie poszerzonej: jako uroczystość Epifanii, czyli zjawienia się Boga na ziemi w Tajemnicy Wcielenia. Na Zachodzie Uroczystość Objawienia Pańskiego datuje się od końca IV w. (oddzielnie od Bożego Narodzenia). W Trzech Magach pierwotny Kościół widzi siebie, świat pogański, całą rodzinę ludzką, wśród której zjawił się Chrystus, a która w swoich przedstawicielach przychodzi z krańców Świata złożyć Mu pokłon.



**„Mędrcy Świata, Monarchowie,
gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcie nam Trzej Królowie,
chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu,
ni berła nie dźmierzy,
a proroctwo jego zgonu,
już się w Świecie szerzy...”**

○○○ CHRZEST O CZYMI OSOBY MYŚLĄCEJ W WIERZE ○○○



Maja Frykowska nie ukrywa, że przeszła duchową przemianę. W swojej książce "Pokonaj siebie" zdradziła szczegóły swojego chrztu w dorosłym wieku. "Chrzest przyjąłem 20 sierpnia 2011 roku. Zostałem ochrzczone przez zanurzenie w wodzie, dając tym samym świadectwo swej chrześcijańskiej wiary" – napisała Maja Frykowska. Zwróciła także uwagę na niespodziewane i metafizyczne okoliczności, które towarzyszyły jej chrztowi. "Na moim chrzcie było kilkoro znajomych. Robili mi zdjęcia, na których widać mnie w jasnej poświacie. Wyglądałem na nich jak duch. Wszyscy znajomi myśleli, że to fotomontaż. To była wręcz spektakularna manifestacja Ducha Świętego. Myślę, że tego dnia całe Niebo się cieszyło, a ja byłam otoczona specjalną opieką. (...) Przed nawróceniem byłam egoistką myślącą tylko o sobie. Dzisiaj liczę się z potrzebami innych. Uczę się kochać innych ludzi za to, że są, a nie za to, jakimi są" – napisała w książce "Pokonaj siebie".

○○○ Z PRZYMRUŻENIEM OKA ○○○

W aptece rozlega się wybuch. Z zaplecza wychodzi aptekarz w poszarpanej koszuli i z twarzą usmarowaną sadzą. – Proszę pana – mówi do stojącego za ladą klienta – niech pan zanieś tę receptę z powrotem lekarzowi i powie mu, aby napisał ją na maszynie.

